

URSZULA KOSIŃSKA
Uniwersytet Warszawski

AUGUST II I KRÓLEWICZ FRYDERYK AUGUST W LATACH 1725–1729 A PROBLEM ELEKCJI VIVENTE REGE

To, że od początku swego panowania August II dążył do zapewnienia swemu synowi tronu polskiego, także *vivente rege*, jest kwestią znaną od lat. Królewskie plany i rzeczywistość działań na rzecz polskiej sukcesji w pierwszych latach panowania Wettyna potwierdziły ostatnio badania Jacka Burdowicza-Nowickiego¹. Po zawirowaniach wojny północnej i konfederacji tarnogrodzkiej przez wiele lat reprezentatywny był jednak głos najważniejszego wówczas królewskiego ministra Jakuba Henryka von Flemminga, który już w tekście z 1714 r. *Jak tron polski dziedzicznym uczynić* odrzucił pomysły organizowania zamachu stanu dla osiągnięcia tego celu. Stał on na stanowisku, że najlepszą drogą do korony dla syna są „łagodne rządy” i przestrzeganie praw Rzeczypospolitej przez ojca oraz współpraca z wpływowymi polskimi rodami. Na arenie zagranicznej gwarancją osiągnięcia tego celu miało być oparcie polityki na sojuszu i współpracy z Austrią wraz z utrzymaniem dobrych stosunków z innymi sąsiadami (zwłaszcza Rosją). Wszelkie pogłoski o dynastycznych planach Wettyna należało tłumić w zarodku i koncentrować się na stworzeniu stronnictwa, które w przyszłości, bazując na zgromadzonym wcześniej kapitale społecznego poparcia, przeforsowałoby na wolnej elekcji kandydaturę królewskiego syna. Niewątpliwie feldmarszałek był przeciwny promowaniu sukcesji *vivente rege* i traktował to jako działanie szkodliwe dla szans królewicza na zdobycie pol-

¹ P. Haake, *August der Starke*, Berlin–Leipzig 1926, 126–127, 137; H. Olszewski, *Doktryny prawno-ustrojowe czasów saskich (1697-1740)*, Warszawa 1961, s. 34–63; E. Rostworowski, *O polską koronę. Polityka Francji w latach 1725–1733*, Wrocław–Kraków 1958, np. s. 106; J. Burdowicz-Nowicki, *Piotr I, August II i Rzeczpospolita 1697–1706*, Kraków 2010, s. 141–142, 151, 160, 186, 594–597, 733.

skiej korony². Przez kilka lat próbowano wcielać w życie tę strategię. To, że August II będzie dążył do zapewnienia synowi korony polskiej, współcześni uważali jednak za całkowicie oczywiste, a ogłoszenie w 1717 r. konwersji królewicza na katolicyzm przekonanie to jeszcze wzmocniło. W latach 1718–1721 argument o chęci Augusta II do forsowania w Polsce elekcji *vivente principe*, wprowadzania dziedziczności tronu w połączeniu z rzekomym zagrożeniem absolutyzmem był już stałym elementem propagandowym państw ościennych, mającym zachęcać panów polskich do działań zgodnych z interesem Rosji czy Prus (np. zawiązania antykrólewskiej konfederacji czy zerwania sejmu)³. Dawniejsza historiografia z reguły bezkrytycznie uznawała wszystkie te oskarżenia i insynuacje za prawdziwe. Z kolei nowsi historycy, a do niedawna i pisząca te słowa, wątpili w realność podobnych planów i podkreślali oszczerczy charakter wszelkich insynuacji w tej kwestii⁴. Ten czarno-biały obraz wynikał ze słabego rozpoznania źródeł dla drugiej połowy panowania Augusta II. Nie uwzględniał też politycznych i personalnych podziałów, jakie istniały na dworze saskim, oraz wynikających z nich dyskusji nad pryncypiami polityki i metodami osiągnięcia celów. W niniejszym artykule pragnę więc, w oparciu o materiały saskiej proveniencji, przechowywane tak w Sächsische Hauptstaatsarchiv Dresden (dalej SHAD), jak i Bibliotece Czartoryskich, poruszyć problem bardzo mało znanych tarć, jakie miały miejsce wśród ministrów saskich w sprawie sukcesji polskiej w latach 1725–1729.

Po dojściu elektorowicza Fryderyka Augusta do lat sprawnych, po jego powrocie z podróży zagranicznej i małżeństwie z cesarzówną Marią Józefą, zaczęła się skupiać wokół niego grupa ludzi, którzy szukali możliwości wpływania na politykę króla poprzez jego syna i liczyli na karierę u jego boku, gdy zabraknie ojca⁵. Na pierwszym miejscu wymienić należy Włocha Pietra Roberta Taparellego, hrabiego Lagnasco. Ten Piemontczyk był jednym z najbliższych dyplomatów saskich swej doby. Jego kariera została jednak przyćmiona dominującą osobowością Flemminga⁶.

² J. Staszewski, *August III Sas*, Wrocław 1989, s. 110, 115–127; idem, *Pomysły reformatorskie czasów Augusta II. Uwagi o dziełach i programach*, KH 82, 1975, 4, s. 84–86, 92.

³ U. Kosińska, *Rosyjskie plany wywołania antykrólewskiej konfederacji i detronizacji Augusta II w 1719 r.*, KH 106, 1999, s. 56–65, 72–73; eadem, *Sejm 1719–1720 a sprawa ratyfikacji traktatu wiedeńskiego*, Warszawa 2003, s. 46, 99–100, 140–141, 165, 189–191; eadem, *Sondaż czy prowokacja. Sprawa Lehmana z 1721 r., czyli o rzekomych planach rozbiorowych Augusta II*, Warszawa 2009, s. 62, 75, 81.

⁴ J. Staszewski, *August II*, Wrocław 1998, s. 231; J. Kurek, *U schyłku panowania Augusta II Sasa*, Katowice 2003, s. 109.

⁵ J. Staszewski, *August III*, s. 103–105.

⁶ J. A. Gierowski, *Traktat przyjaźni Polski z Francją*, Warszawa 1965, s. 27, 50.

Z zagranicy w antyflemmingowej akcji udzielał Taparellemu wsparcia Karl Heinrich von Hoym. Kolejnym członkiem faksji był obrotny, znający języki, ruchliwy i pomysłowy konsyliarz Johann Anton Thioly, były sekretarz francuskiego posła w Polsce Jeana Victora de Besenvala. Na dworze saskim związał się z Lagnaskiem⁷. Od 1725 r. w gronie tym coraz znaczącą rolę zaczął odgrywać wywodzący się ze sfrancuziałej szlachty sabaudzkiej François Joseph (Francesco Giuseppe) Wicardel, markiz de Fleury et de Beaufort⁸, którego protektorem na dworze saskim stał się także Lagnasco — rodak i prawdopodobnie krewniak. W 1725 r. niemłody już (miał co najmniej 60 lat) Fleury, świeżo przyjęty na służbę saską, w niezbyt czytelny dziś dla nas sposób uzyskał od razu bardzo dobrą pozycję na dworze oraz znaczny wpływ na króla i królewicza. Mianowany od razu członkiem Tajnego Gabinetu jako minister gabinetowy do spraw zagranicznych, wszedł rychło w konflikt z Flemmingiem⁹.

Cechą charakterystyczną nowej grupy wpływu był jej jednolity skład religijny: wszyscy wyznawali katolicyzm. Niemal wszyscy mieli też jakieś związki z Francją i dworem wersalskim. Nie znamy niestety ich opinii sprzed października 1725 r. Nie wiemy, czy stanowili zwartą faksję i czy mieli skrytalizowany program. Stopniowe przygotowywanie Fryderyka Augusta do rządów, m.in. jako stałego członka Tajnego Gabinetu od 1719 r., było jednak inspirowane przez ludzi z tego środowiska. Wywołało to nieuniknione w takiej sytuacji spory kompetencyjne między królewiczem a Flemmingiem. Nasiliły się one, gdy w 1723 r. król zaczął napo-

⁷ Ibidem, s. 17–18; E. Rostworowski, op. cit., s. 124.

⁸ Do 1724 r. nosił on tytuł markiza de Trivié i był sabaudzkim dyplomata przy prezydentencji do tronu Hiszpanii Karolu III (później cesarzu Karolu VI Habsburgu). Koronę hiszpańską wywalczył sobie jednak w 1711 r. popierany przez wroga Sabaudii Francję Filip V Burbon, wnuk Ludwika XIV, więc de Trivié powrócił do Turynu. W latach 1713–1716 był z kolei sabaudzkim ambasadorem w Londynie; Ch. Storrs, *Savoyard diplomacy in the eighteenth century (1684–1798)*, w: *Politics and diplomacy in early modern Italy. The structure of diplomatic Practice 1450–1800*, red. D. Frigo, Cambridge 2000, s. 216–217, 233, 238, 246–247; idem, *War diplomacy and the Rise of Savoy 1690–1720. Research and Read*, Cambridge 1999, s. 136, 165–166.

⁹ T. Flathe, *Fleury und Beaumont [!] Franz Josef Wicardel Marquis von*, w: *Allgemeine Deutsche Biographie*, t. 7, Leipzig 1878, s. 118–119. Już w końcu kwietnia 1725 r. angielski poseł Edward Finch donosił, że Flemming jest nadzwyczajnie zaniepokojony zatrudnieniem markiza de Trivié na dworze na tak wysokim stanowisku, bo stało się to bez zasięgnięcia jego zdania i bez jego zgody; Finch do Charlesa Townshenda, 19/30 IV 1725, BPAU-PANKr 8194, k. 88. W relacjach Fincha jest informacja o protekcji króla Sardynii Wiktora Amadeusza II wobec markiza i ponaglaniach Augusta II, by nowy minister jak najszybciej przybył z Lyonu do Drezna, Finch do Townshenda, 23 VI/4 VII 1725, ibidem, k. 90v–91.

mykać o możliwości mianowania syna pierwszym ministrem Geheimes Kabinett¹⁰. Poprzez późniejsze polemiki możemy się domyślać pozostałych elementów programu tej grupy. Zaliczyć do nich można postulat zwiększania kompetencji królewicza w zarządzaniu Saksonią, a nawet rozszerzenie ich na Rzeczpospolitą, choćby poprzez stworzenie w saskim gabinecie katolickiego ministerium do spraw polskich, a następnie przeprowadzenia w Polsce elekcji Fryderyka Augusta *vivente rege* w połączeniu z abdykacją ojca. W sferze działań międzynarodowych grupa ta — jak się zdaje — propagowała wysunięcie roszczeń do dziedzictwa Habsburgów. To zaś wiązało się niekiedy (ale tylko niekiedy) z podważaniem sensu unii polsko-saskiej. Większość uważała jednak, że korona polska jest niezbędna, aby można było sięgnąć w przyszłości po władztwo Habsburgów. Część rozpatrywała możliwość powrotu do idei z 1714 r. — zawarcia ścisłego antycesarskiego sojuszu z Francją.

Pierwsze pogłoski o możliwości przekazania przez Augusta II pełni władzy synowi pojawiły się w 1724 r. Potwierdzają je dwa memoriały Flemminga z 1724 i 1725 r.¹¹ We wcześniejszym feldmarszałek stwierdził, że król był ostatnio niezadowolony i wspominał o zmęczeniu rządzeniem, możliwości abdykacji na rzecz swego syna i udaniu się na coś w rodzaju emerytury¹². Drugi tekst, pisany mniej więcej rok później, dowodzi, że król nie zarzucił swego zamiaru. Minister bardzo stanowczo odradzał mu jednak ten krok i ostrzegał, by władca nierozważnymi działaniami nie doprowadził do sytuacji, kiedy abdykacja stałaby się przymusowa. Przekonywał, iż zrzeczenie się tronu będzie decyzją złą i przyczyni się do upadku prestiżu monarchii, a więc zmniejszenia szans jego

¹⁰ W lutym 1726 r. następca tronu został rzeczywiście podniesiony do godności pierwszego ministra, J. Staszewski, *August II*, s. 214; idem, *August III*, s. 98–104, 110; w 1724 r. spór przybrał ostrzejszą formę, a o nienawiści między Flemmingiem a królewiczem donosił m.in. Finch do Townshenda, 26 II/7 III 1724/1725, BPAU-PANKr 8194, k. 45v.

¹¹ *Réflexions du Feldmaréchal Comte de Flemming présentés au roi pour rassurer S. M. sur la succession du Prince Royale son fils en Pologne et pour détourner du dessein d'abdiquer la Couronne*, druk na podstawie SHAD Loc. 3761 w: D. Vogel, *Heinrich Graf von Brühl. Eine Biografie*, t. 1, Hamburg 2003, s. 59–64. Tekst jest co prawda niedatowany, jednak analiza treści prowadzi do wniosku, że powstać musiał poza Dreznem, na pewno jeszcze przed sejmem 1724 r., a więc pewnie w Warszawie w sierpniu–wrześniu tegoż roku. Między lutym a majem 1724 r. Flemming był w Warszawie, potem wrócił do Drezna, w lipcu jeździł do Berlina, a 29 lipca ruszył znów do Warszawy, M. Ranft, *Leben und Thaten des weltberühmten [— —] General-Feld-Marschalls Jacob Heinrichs des heiligen Römischen Reichs Grafens von Flemming*, Hamburg–Zeitz 1731, s. 113.

¹² Wzorem dla Augusta mógł być cierpiący na depresję król hiszpański Filip V, który abdykował (14 I 1724), lecz po śmierci syna (31 VIII 1724) musiał powrócić na tron, *Réflexions*, s. 63.

syna¹³. W dalszej części memoriału Flemming informował, że pierwsza deklaracja chęci abdykacji została złożona w Janowcu i że feldmarszałek odradzał ją już wówczas (daty jednak nie podał, ale mogło chodzić o pobyt króla na zamku Lubomirskich w sierpniu–wrześniu 1716 r.)¹⁴. Nie mamy pewności, czy wspomniana abdykacja dotyczyć miała tylko tronu polskiego, czy także saskiego. Wzmianki o możliwym przejściu na coś w rodzaju „emerytury” każą sądzić, że król rozważał całkowite przekazanie władzy tak w Rzeczypospolitej, jak i w Saksonii. Stopniowe wdrażanie królewicza do rządów w Saksonii prowadzono przeciw sukcesywnie od 1718 r. W dyskusji na temat abdykacji większość przytaczanych argumentów dotyczyła jednak kwestii tronu polskiego, być może dlatego, że ewentualna sukcesja saska nie budziła żadnych wątpliwości.

Tymczasem wysuwający się na ideologa grupy „królewiczowskiej” Wicardel de Fleury w serii memoriałów z przełomu 1725/1726 r. oskarżył dotychczasowe kierownictwo gabinetu (przede wszystkim Flemminga) o nieskuteczność i zaproponował ograniczenie kompetencji wszechwładnego dotąd ministra. Krytycznie oceniając bilans królewskiej konwersji i unii z Polską, twierdził, że skoro owe niefortunne fakty miały już miejsce, należy je wykorzystać, aspirując do korony cesarskiej i zawierając sojusz z Francją. W kwestii polskiej zaproponował rychłe sprowadzenie królewicza do Warszawy. Przyjazd stać się miał okazją do przeprowadzenia szerokiej reformy gabinetu saskiego. Monarcha — sugerował autor — wydawał się już znudzony („ennuyé”) trwającą 28 lat królewskością. Wicardel proponował więc, by król wraz z królewiczem i małym gronem „wiernych sług” porozumiał się w kwestii utworzenia konsylium do spraw polskich jako środka odzyskania zaufania Polaków i zlecił jednemu z nich (właśnie Fleury’emu) rozmowy w tej sprawie z panami polskimi, a zwłaszcza kanclerzem wielkim koronnym Janem Szembekiem¹⁵. Sugerował też przekazanie władzy promowania na urzędy i godności w Polsce w ręce

¹³ [Flemming], memoriał bez tytułu, Inc. „Pour dire mes sentiments sur la succession en Pologne, je ne vois que trois moyens d’y reussir...”, b.m.r. [powst. prawdopodobnie między sierpniem a wrześniem 1725], SHAD Loc. 3671/4, k. 20–28. W uporządkowanym chronologicznie tomie tekst umieszczony jest między materiałami z maja i października 1725 r.; autor wspomina w pewnym momencie, że nie sprawuje już komendy nad armią, co wyraźnie wskazuje na autorstwo Flemminga, ibidem, k. 26v.

¹⁴ Janowiec, SGKP, t. 3, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1882, s. 430. Warto wspomnieć, że także w 1720 r. w liście do Friedricha Watzdorffa Flemming pisał „Wollen die Herren Sachsen es dahinbringen, daß der König die Crohn ablege, *per me licet*”, P. Haake, *August der Starke, Kurprinz Friedrich August und Premierminister Graf Flemming im Jahre 1727*, „Neues Archiv für Sächsische Geschichte” 49, 1928, s. 54; idem, *August der Starke*, s. 122.

¹⁵ „3^e memoire du marquis de Fleury”, 23 XII 1725, BC 647, k. 199–210. Memoriał zakończony własnoręcznym podpisem autora; por. E. Rostworowski, op. cit., s. 125.

królewicza, by stała się ona podstawą budowania jego pozycji w Rzeczypospolitej¹⁶. Projektowana reforma miała być najprawdopodobniej wstępem do dalszego oddawania przez króla władzy synowi, tym razem w Polsce, co zakończyć się miało najprawdopodobniej formalną abdykacją.

Przytoczone powyżej wzmianki o możliwości abdykacji Augusta II nie miały charakteru teoretycznych tylko i poufnych rozważań saskich ministrów. O możliwości rezygnacji króla z tronu dyskutowano na dworze i rzecz nie dała się utrzymać w tajemnicy. Dostrzegano zmęczenie króla rządami, co potwierdzają między innymi relacje Edwarda Fincha¹⁷. Twierdził on, że król oddany przyjemnościom i niechętny pracy, zmęczony nadto piastowaną przez 28 lat godnością króla i zniechęcony do Polski i Polaków, gotów był abdykować¹⁸. Mimo iż Anglik zauważał niezgodę w tej kwestii, a nawet osobistą nienawiść między królewiczem a Flemmingiem, twierdził, że feldmarszałek gotów jest, dla odzyskania królewskich faworów, poprzeć plan abdykacyjno-elekcyjny. Równolegle Anglik prowadził sondażowe rozmowy z polskimi panami, np. hetmanem Stanisławem Denhoffem, które utwierdzały go w przekonaniu, iż Polacy na elekcję *vivente rege* się nie zgodzą¹⁹.

Zgodnie z sugestiami Fleury'ego w początkach 1726 r. August II wezwał syna do Warszawy. W lutym wbrew Flemmingowi mianował go pierwszym ministrem i postawił na czele Tajnego Konsylium oraz naka-

¹⁶ „4^e memoire du marquis de Fleury”, BC 647, k. 211–212. Nie przeszkodziło to Fleury'emu, by zaprotegować dwóch „swoich” ludzi, „3^e memoire du marquis de Fleury”, 23 XII 1725, BC 647, k. 209.

¹⁷ Pierwsza wzmianka Fincha o przygotowywaniu przez króla sukcesji syna (z supozycją, że władca zechce wykorzystać w tym celu sprawę toruńską) pochodzi z 6/17 marca 1724/1725 r., BPAU-PANKr 8194, k. 58. Kilka miesięcy później poseł donosił: „It is certain, that His Polish Majesty tired out with the irregular conduct of this nation, would gladly abdicate in favour of his sons. But whether this project is not too delicate to be tempered with, at present or whether it can ever succeed. I shall not pretend to determine, what has given occasion to this report”, Finch do Townshenda, 25 VIII/5 IX 1725, ibidem, k. 138–138v.

¹⁸ „His Polish Majesty's aversion to business and attachment to his pleasures are to well known for me to speak of, and we actually see him now immersed in the one and entirely abandoning the other. The difficultis he has met with in supporting his crown with at the end of twenty eight years reign, instead of growing fewer, are now encreasing, *hanc* put the last hand to his distaste and aversion for the country and has nothing now in view but abdicating the crown, provided he could do it in honour and in favour of his son. But in the ordinary course of things there is little appearance of succeeding in this project, if they come to extremities. He flatters himself, that the Poles when they see danger nigh and themselves pressed not to be deserted, will consent to the princes election, and the introduction of the saxon troops”, Finch do Townshenda, 3 X 1725, ibidem, k. 153.

¹⁹ Finch do Townshenda, 3 X 1725 i 24 IX/5 X 1725, ibidem, k. 153–153v, 169; idem ad idem, 1/12 I 1725/1726, BPAU-PANKr 8195, k. 99.

zał kierować doń całą korespondencję dyplomatyczną²⁰. Złożonego z katolików saskiego ministerium do spraw polskich jednak nie utworzył i tylko chwilowo pozwolił królewiczowi wpływać na rozdawnictwo szarż i wakansów polskich. Ograniczył tym samym znacząco wpływy feldmarszałka i dość ostentacyjnie zignorował jego projekty dotyczące polityki zagranicznej, związane czy to z zawarciem sojuszu z Wiedniem, czy planem aliansu dynastycznego z Rosją. Wbrew ministrowi zaczął też promować starania swego naturalizowanego syna Maurycego Saskiego o tron kurlandzki²¹. „Reforma”, czyli przejście rządów w Saksonii i Polsce przez „młody dwór”, miała być kontynuowana w ciągu 1726 r.²² Planowano przyjazd królewicza na sejm do Grodna i przedstawienie go przyszłym polskim poddanym. Jednak same pogłoski o tym zamiarze oraz równoczesne zaangażowanie się króla w kurlandzkie awantury Maurycego wywołały w Polsce olbrzymie protesty. By wyciszyć zarzuty o plany sukcesyjne, władca musiał w 1726 r. cofnąć swe poparcie dla nieślubnego syna oraz odesłać królewicza do Saksonii²³.

Tymczasem los nieoczekiwanie przyniósł wydarzenia, które omal nie doprowadziły do bezkrólewia. Wskutek choroby Augusta II sprawa polskiej sukcesji nagle stała się kwestią pierwszoplanową. Królewskie zdrowie pogarszało się stopniowo od 1722 r. W maju 1726 r. Thioly informował królewicza, że król niedomaga. Z sejmu grodzieńskiego władca wracał już bardzo chory²⁴. 1 grudnia 1726 r. orszak z gorączkującym Augustem II zatrzymać się musiał w pałacu chorążego koronnego Jana Klemensa Branickiego w Białymstoku. 4 grudnia poinformowano o chorobie króla jego syna. Wkrótce stan się tak pogorszył, że zaczęto powątpiewać, czy pacjent przeżyje. August przygotowywał się na śmierć, wydając najważniejsze dyspozycje i dyktując ostatnią wolę. Zalecał synowi starania o polską koronę, aby utrzymać pozycję suwerena i nie spaść do

²⁰ O planach mianowania królewicza pierwszym ministrem donosił Finch już w grudniu 1725 r., Finch do Townshenda, 8/19 XII 1725, BPAU-PANKr 8194, k. 185; o niezadowoleniu Flemminga z tego faktu i spadku jego znaczenia, idem ad idem, 1/12 I i 5/16 II 1725/1726, BPAU-PANKr 8195, k. 99 i 29.

²¹ Tę kwestię referowałam ostatnio na konferencji „Балтыйскі трохкутнік. Рэч Паспалітая, Швецыя і Расія ў XVI–XVIII стагодзях” (Białoruś, Mińsk, 14–16 IX 2011) w referacie *Stosunki sasko-polsko-rosyjskie a sprawa Maurycego Saskiego i sukcesji kurlandzkiej w świetle relacji saskiego posła w Petersburgu Jeana Le Forta (lata 1726–1728)* (w druku).

²² Thioly do Fleury’ego, 15, 22 i 25 V 1726, BC 642, k. 551v–553v, 566v, 576v; Fleury do Augusta II, 25 V 1726, k. 581v.

²³ Uniwersał królewski ze stwierdzeniem, że odmawia poparcia Maurycemu i nakazuje mu zwrócić dyplom elekcji, *Obraz Polaków i Polski w XVIII wieku*, wyd. E. Raczyński, t. 18: *Archiwum Tajne Augusta II*, t. 2, Wrocław 1843, s. 96–99; K. von Weber, *Moritz von Sachsen, Marschal von Frankreich. Nach archivalischen Quellen*, Leipzig 1863, s. 125–132.

²⁴ J. Staszewski, *August II*, s. 241.

rzędu zwykłych książąt Rzeszy. Napominał, by tron zdobywać za pomocą łagodnych środków, a poddanych zjednywać dobrocią. Podkreślał konieczność utrzymania dobrych stosunków z Wiedniem, lecz na zasadzie partnerstwa, zachowania praw krajów dziedzicznych, nienaruszania religijnego *status quo* z obawy kontrakcji władców protestanckich. Nakazywał pozostać z rodziną przy katolicyzmie, ale nie liczyć na pomoc władców katolickich. Co ciekawe, nie wzywał syna do siebie²⁵.

Choć wiadano, jakie były dyspozycje samego króla, mało znano dotąd działania królewicza i ludzi z nim związanych z okresu królewskiej choroby na przełomie 1726/1727 r. Informacja o tym, że można spodziewać się najgorszego, dotarła do Drezna 16 grudnia 1726 r. Elektorowicz niezwłocznie wezwał z Paryża słynnego chirurga Jeana Louisa Petita, aby zajął się władcą, ale przy ówczesnych środkach komunikacji lekarz mógł przybyć nie wcześniej niż za miesiąc²⁶. Sam królewicz, zachęcany przez Lagnasca i Thioly'ego, zaczął przygotowywać się do wyjazdu do Polski. Jednak ze stronnictwa promującego wcześniej sukcesję *vivente rege* przy królu przebywał wówczas tylko Lagnasco. Fleury od marca sprawował misję w Wiedniu, a pożądanym przezeń powrót został – jak się zdaje – zablokowany przez skonfliktowanego z nim Flemminga. Hoym był na placówce w Paryżu. W Warszawie rezydował Thioly, pośrednicząc w przesyłaniu korespondencji między Białymstokiem a Dreznem. To on przypominał Fryderykowi Augustowi, że wraz z Lagnaskiem już w Grodnie snuli plany, jak umożliwić królewiczowi szybki powrót do Polski i odwrócić „niesprawiedliwe” decyzje sejmu²⁷. W „fatalnych terminach” królewskiej choroby

²⁵ Oryginał testamentu w SHAD Originale Urkunden 14610d; omawia go Paul Haake, *Kursachsen oder Brandenburg Preußen*, Berlin 1939, s. 201 i 214; idem, *August der Starke, Kurprinz*, s. 37; idem, *August der Starke*, s. 186. W tekście tym Haake dopatrywał się „testamentu politycznego”, natomiast Jacek Staszewski (*August II*, s. 242–243) twierdzi, że były to raczej typowe dyspozycje dla następcy tronu dotyczące działań bieżących. Zdaniem tego historyka następcą plan polityczny musiał znać, bo od pewnego czasu wdrażany był do rządów. Informacje i projekty aktów donacji w tekście „Le roi souhaite qu'il soit fait des diplômes pour les donations suivantes” oraz Flemminga, „Journal de ce qui c'est à Białystok”, SHAD Loc. 3688. Królewską dyspozycję „ostatniej woli” z 1711 r. o zdecydowanie religijnym charakterze opublikował i omówił niedawno Jochen Vötsch, *Ein Testament Augusts des Starken von 1711*, „Neues Archiv für Sächsische Geschichte” 80, 2009, s. 249–262.

²⁶ Rzeczywiście chirurg dotarł do Białegostoku 19 stycznia 1727 r., gdy niebezpieczeństwo już minęło, H. Beschorner, *Augusts des Starken Leiden und Sterben*, „Neues Archiv für Sächsische Geschichte” 58, 1937, s. 52–53. Już 9 grudnia 1726 r. Lagnasco informował, że to on pisał 7 grudnia do królewicza, by z Paryża ściągnąć słynnego chirurga, jemu więc najpewniej należy przypisać tę inicjatywę, Lagnasco do [Thioly'ego], Białystok, 9 XII 1726, BC 643, s. 431–432.

²⁷ Thioly do królewicza Fryderyka Augusta, Warszawa, 11 XII 1726, BC 643, s. 433.

obecność królewicza zdawała się im jak najbardziej konieczna²⁸. Thioly prosił Fryderyka Augusta, by nie odwlekał przygotowań i przekazał mu wszelkie niezbędne pełnomocnictwa na wypadek bezkrólewia, które miały pozostać zapieczętowane do momentu, gdy trzeba będzie ich użyć²⁹. Z kolei Lagnasco, pozostający w stałym kontakcie z Thioly i królewiczem, obawiał się szczególnie przybycia do Białegostoku Flemminga i oddanego mu Ernsta Christopha Manteuffla. Na razie to Piemontczyk był przy chorym władcy osobą najbardziej zaufaną. Decydował, kogo doń dopuszczać, nawet gdy chodziło o lekarzy. Jemu król przekazał najważniejsze dokumenty i swą ostatnią wolę. To on prowadził rozmowy z obecnymi panami polskimi, próbując rozpoznać ich stosunek do królewicza³⁰. Osiągnął to, że król zaaprobował jego pomysł wyznaczenia zawczasu plenipotenty, który w imieniu królewicza, wyposażony we wszelkie pełnomocnictwa, czekałby w Warszawie na „ostateczne rozwiązanie”. Piemontczykowi zależało wielce, by owym plenipotentem nie został Flemming. Wolał nawet ryzykować odwołanie nominacji, a doprowadzić do wyznaczenia kogoś innego³¹. Przestrzegając też, by nikt, nawet feldmarszałek, nie był poinformowany o treści pełnomocnictw³².

²⁸ „Votre presence seroit neces[sai]re, mais aussi comment la patience”, ibidem, s. 435–436.

²⁹ „Je me suppliee Votre Altesse Royale [dalej: VAR] de me donner tels ordres qu'elle jougera convenables. Je compte que nous serons dans peu de jours hors d'inquietude et si le Ciel nous rend le roi en bonne santé, je ne manquerai pas d'exécuter par les avis du comte de Lagnasc[o], le plan que nous nous eusions proposés de rendre VAR un compté uncoinstancié de tout ce que les événements de la dernière diète ont pour nous faire concervoir à la situation présente et des conjonctures pour l'avenir”, ibidem, s. 436–434 (pisane do góry nogami i w kolejności od tyłu na lewej paginie); podobnie Thioly do królewicza, 12 XII 1726, ibidem, s. 437–438.

³⁰ Rozmawiał m.in. z marszałkiem nadwornym Franciszkiem Bielińskim i obydwoma kanclerzami wielkimi J. Szembekiem i Michałem Serwacym Wiśniowieckim. „Je ne sais après, si les insinuations de petit homme et l'arrivée de Flemming et de Manteuffel [skreśl.: signief] ne seront pas en sorte, que Sa Majesté ne me la témoigne plus aussi à plein”, Lagnasco do Thioly'ego, Białystok, 12 XII 1726, BC 643, s. 443; podobnie idem ad idem, 15 XII 1726, ibidem, s. 445–446.

³¹ „que Sa Majesté a fort approuvé l'idée qui m'est venue, qu'il seroit très à propos que Sa Altesse Royale [dalej SAR] munit une personne à Varsovie d'un plein pouvoir de sa part, pour toutes les conjonctures qui en représenteroit l'ostension. Je ne crois pas, à vous dire vrai, qu'il se confié à Flemming, ou il me tromperoit fort. C'est pourquoi en cas il vouloit en honorer un autre, dont SAR fut bien persuadée de l'attachement à elle et de la droiture”, Lagnasco do Thioly'ego, 15 XII 1726, BC 643, s. 447–448.

³² „Il faudroit que l'envoy de ce pleine pouvoir, outre qu'il ne doit être permis d'en faire usage, qu'après le fatal coup, dont nous espérons que Dieu nous delivrera, faut si bien concerté, et le mesme tellement couché en cachete, que n'y Flemming ni autres n'en eussent pas le moindre vent. Afin que ne pouvants se plaindre au roi du

Flemming lustrujący po sejmie grodzieńskim 1726 r. litewskie dobra żony Tekli z Radziwiłłów zjawił się w Białymstoku dopiero 17 grudnia 1726 r. Od razu energicznie wziął sprawy w swe ręce. Przejął rozmowy z Polakami, ustalił z królem treść listów rekomendujących sukcesję syna i osiągnął znaczący sukces, uzyskując od zebranych w Białymstoku szefów Familii pisemną obietnicę poparcia królewicza³³. Nic dziwnego, że odsunięty na drugi plan Lagnasco coraz rozpaczliwiej nalegał na przyjazd elektorowicza do Polski³⁴. Próbował nawet blokować korespondencję sianą do rywala i tylko obawa, by nie irytować króla w tak niepewnym co do przyszłości momencie, kazała mu po namyśle przekazać ją adresatowi³⁵.

Na Tajnej Radzie, która zebrała się 26 grudnia w Białymstoku, Flemming przedstawił list elektorowicza z propozycją wyznaczenia Franciszka Maksymiliana Ossolińskiego jego plenipotentem przy Rzeczypospolitej na wypadek śmierci króla i dwa listy podpisane in blanco, aby posłużyły do akredytowania ewentualnie kogoś innego. Rada uznała, że nie należy się zgadzać na Ossolińskiego, albowiem jako osoba bardzo popularna wśród szlachty może się on przydać do działań w izbie poselskiej, czego nie mógłby robić, przyjmując funkcję dyplomatyczną. Plan, by królewicz przybył jak najszybciej do Białegostoku, czy choćby do Warszawy, także został odrzucony³⁶. Trudno wątpić, by Flemming nie maczał palców w tej decyzji, sprzecznej – jak widzimy – z zamiarami Lagnasca.

Tymczasem chora noga królewska, mimo zabiegów chirurgów, wciąż się nie goiła. W nocy z 1 na 2 stycznia 1727 r. przyboczny balwierz króla Johan Friedrich Weiß bez szerszych konsultacji z innymi lekarzami obciął ostatecznie zgangrenowany królewski paluch. Opera-

peu de constance que SAR a en eux, de la preséence qu'elle seroit paraître en ce cas. Ils ne puisse[nt] aussi pas le faire que ce pleine pouvoir ait esté precipité", *ibidem*, s. 449.

³³ „Erklärung der Litauischen Regierung wegen der künftigen Königswahl”, tekst francuski na podstawie rękopisu z SHAD Loc. 356, druk H. Beschorner, *op. cit.*, s. 83–84; niemal dosłowne tłumaczenie polskie w: *Archiwum Tajne Augusta II*, t. 2, s. 185–187.

³⁴ Lagnasco do Thioly'ego, 18 XII 1726, BC 643, s. 454.

³⁵ Wykorzystał pośrednictwo marszałkowej Doroty z Przebendowskich Bielińskiej, *ibidem*.

³⁶ Fryderyk August do Augusta II, 16 XII 1726, SHAD Loc. 3688/2, *Polnische Angelegenheiten insonderheit die vorzubereitende Thronfolge des königl. Prinzen betr.* 1726–28; Rada zadecydowała w sprawie Ossolińskiego: „veu qu'on pourra se promettre de lui plus du filité en l'employant autrement par la raison qu'il a plus que personne la popularité en Pologne de sorte qu'il pourra rendre de grands services parmi l'ordre equestre, au lieu que l'on seroit empêché quand il se trouveroit revetu d'un caractere public”, protokół posiedzenia Tajnej Rady, Białystok, 26 XII 1726, SHAD Loc. 3688/2; drugi oryginał: BC 635, k. 478–479v; Fryderyk August do Augusta II, 16 XII 1726, SHAD Loc. 3688/2.

cja się udała i niebezpieczeństwo nagłej śmierci minęło. Pod koniec stycznia 1727 r. zaczęto donosić o stopniowej poprawie stanu zdrowia władcy i możliwości przewiezienia go do Warszawy³⁷. Ze zrozumiałych względów większość dyspozycji, jakie wydał August II w dniach, gdy jego życie było zagrożone, wraz z powrotem do zdrowia stała się nieaktualna. W kwietniu 1727, gdy król przeniósł się już z Białegostoku do Warszawy, Flemming przypomniał mu, że w kwestii sukcesji polskiej należy powrócić do dawnej strategii stopniowego pozyskiwania miłości i zaufania poddanych polskich oraz rezygnacji z rozwiązań pozaprawnych (zwłaszcza siłowych) czy szukania pomocy zagranicznej. Uznał to za najpewniejszy sposób zagwarantowania królewiczowi korony polskiej³⁸. Radę tę powtórzył w memoriale z początku 1728 r., spisany z myślą o nadchodzącym sejmie. Powoływał się przy tym na doświadczenia z czasów nie tak dawnej przecież królewskiej choroby³⁹. Postulował, by królewicz albo co najmniej jego dzieci zaczęli się uczyć języka polskiego oraz przyjeżdżali od czasu do czasu na krótko do Polski. Zastrzegł jednak, by po tym, jak udało się królewiczowi sprokurować nadanie kilku wakansów ludziom ze swego otoczenia, nie mieszał się on więcej do dystrybucji bez porozumienia z ministrami polskimi⁴⁰. Przedstawił też możliwy scenariusz działań, jakie powinien podjąć królewicz w razie bezkrólewia. Odwołał się m.in. do własnych doświadczeń sprzed 31 lat, gdy reprezentował elektora saskiego na elekcji 1697 r. Wskazówki te potwierdzają, że feldmarszałek wykluczał zarówno abdykację króla, jak i elekcję *vivente rege*. Uważał nadto, że królewicz nie powinien pojawiać się w czasie bezkrólewia w Polsce, a jedynie wyznaczyć tu swego plenipotentą i jemu powierzyć negocjacje z panami polskimi. Powinien też początkowo ukryć swe zainteresowanie kandydowaniem do tronu, by poznać plany kontrkandydatów i ich stronictw. Działając pośrednio poprzez zaufanych ministrów⁴¹, Fryderyk August miałby następnie zasugerować Polakom przeprowadzenie wzorem

³⁷ Szczegółowy opis operacji wykonanej samowolnie w nocy po uśpieniu króla opium: H. Beschorner, op. cit., s. 57–60.

³⁸ Flemming, memoriał z Warszawy, 8 IV 1727, SHAD Loc. 3688/2.

³⁹ [Flemming], Extrait, b.m.d. [początek 1728], ibidem.

⁴⁰ „1) Il seroit bon, que le Prince Royale, ou au moins les princes ses enfants apprissent la langue polonoise et 2) que le Prince Royale vint souvent en Pologne, et la princesse de temps en temps, sans y rester trop long temps 3) que le Prince Royale après avoir procuré des charges à ceux qui l'ont servi, il ne se melat de la distribution des vacances, sans l'avis des ministres polonois”, [Flemming], ibidem. Przy obecnym stanie badań nie da się niestety powiedzieć, które z szarż i godności rozdanych w 1726 i 1727 r. rozdysponowano za protekcją królewicza.

⁴¹ „Ces confidents peuvent être R.[adziwił?] Cz.[artoryski?], Br.[anicki?] P.[onia-towski?] et quelques — uns de L.[ubomirski?]. Mais il faudroit qu'il aie encore d'autres confidents qui puissent se faire valoir dans l'armée et dans le ministère”, ibidem.

jagiellońskim elekcji w obrębie dynastii i w ten sposób doprowadzić do wysunięcia własnej kandydatury. Flemming ostrzegał, by nie obiecywać w bezkrólewiu zbyt wielkich pieniędzy, ani nie ponosić zbyt wielkich wydatków, a konieczne fundusze w wysokości od 100 do 200 tys. ecu zgromadzić zawczasu⁴². Feldmarszałkowi nie dane było rozegrać zaplanowanej strategii. Zmarł w Wiedniu 30 kwietnia 1728 r.

Już w połowie 1728 r. myśl o zapewnieniu królewiczowi Fryderykowi Augustowi tronu polskiego *vivente rege* odżyła na dworze saskim. Dowodzi tego projekt przeprowadzenia *élection provisionelle* zachowany w materiałach konsyliarza Thioly'ego (prawdopodobnie jego autorstwa). Tekst powstał najpewniej przed sejmem 1728 r. Na wstępie autor przedstawił „historyczne” zasługi domu saskiego (powołując się np. na ottońską koronację Chrobrego) i samego Augusta II. Następnie zaprezentował zalety królewicza oraz potencjalne polityczne korzyści z utrzymania unii. Twierdził, że elekcja *vivente rege* będzie w takiej sytuacji najlepszym rozwiązaniem. Przeciwstawiał jej niepokoje interregnum: rozprzężenie w armii i ekscesy żołdactwa, rozbite społeczeństwo na faksje, odwrócenie całego porządku społecznego, mieszanie się Francji, Rosji, Prus, Szwecji, Porty w sprawy Rzeczypospolitej. Wniosek (wskazujący zresztą na całkowitą nieznaną polskich realiów ustrojowych) był następujący: Polacy mogą skorzystać ze szczęśliwej obecności króla w kraju, aby wybrać znanego sobie sukcesora, który uchroni ich od podziałów domowych i zagwarantuje pożądane nabytki zagraniczne. Tekst nie został jednak dokończony i jego autor nie podał zapowiadanych środków, dzięki którym można by było przeprowadzić to dzieło⁴³. Powyższego memoriału nie można też traktować jako wykładni obowiązujących pryncypiów dworu. Był to raczej kontrowersyjny projekt przedstawiony przez jedną z dworskich faksji, a może wyłącznie przez Thioly'ego. Polemiczną odpowiedzią nań był tekst zatytułowany „*Considération sur le projet de succession au trône de Pologne et sur les moyens de le faire réussir*”, który można przypisywać Manteufflowi — ideowemu spadkobiercy Flemminga⁴⁴. Autor twierdził w nim, że należy rozważyć najpierw, dlaczego w czasie królewskiej choroby dwa lata wcześniej podobne przedsięwzięcie było realne. Przypominał, że można było wówczas oczekiwać znacznego poparcia „najlepszych głów” w Polsce (zestawił

⁴² Ibidem.

⁴³ „*Raison d'état et politiques pour l'élection provisionelle de Monseigneur le Prince Royal à la Couronne de Pologne*”, Drezno, 1728, BC 645, k. 17–24, zwrot *élection provisionelle* ewidentnie oznacza tu elekcję *vivente rege*; Emanuel Rostworowski (op. cit., s. 106) przywołał ten projekt, ale nie omówił go szczegółowo.

⁴⁴ „*Considération sur le projet de succession au trône de Pologne et sur les moyens de le faire réussir*”, b.m.r. [1728, po 30 IV], SHAD Loc. 3688/2; spisany ręką Manteuffla.

całkiem pokażny ich rejestr), a mądre działania króla i Flemminga dawać miały nadzieję na sukces⁴⁵. Uważał, że okoliczności zmieniły się niekorzystnie i gotów był promować jedynie start w rzeczywistej elekcji po śmierci króla, a nie *vivente rege*⁴⁶.

Z powodu kolejnej królewskiej choroby i odwołania sejmku, ale też niezadowolonia Polaków z podejmowania przez dwór kwestii sukcesyjnej oraz wzmożonego zainteresowania nią państw obcych, z poruszenia sprawy sukcesji polskiej trzeba było zrezygnować⁴⁷. Wywołało to

⁴⁵ Autor wyliczał: „Que les Polonois etaient effrayés par la maladie inopinée du roi et comme ils le croyoient dans un état désespéré et qu'ils craignoient les mauvaises suites de sa mort, la plus saine et la plus grande partie d'entre eux pensoit au Prince Royale comme au remède le plus prompt contre les maux qui leurs faisoient peur. Nous etions sûr: 1) deux chanceliers de la couronne, 2) du vice chancelier de Lithuanie, 3) du grand maréchal de la Couronne, 4) du grand trésorier de la Couronne, 5) de celui de Lithuanie, 6) de deux généraux de la Couronne, 7) du grand général de Lithuanie, 8) des évêques de Cracovie, de Cujavie, de Varmie, 9) du comte d'Ossolinski, 10) du comte Sap[ieha], le pisarz de Lithuanie. Feu le feldmaréchal étoit d'envie avoir beaucoup d'amis et de crédit et venoit de s'allier à une maison très bien intentionnée et très puissante par ses alliances. Nous pouvions sûrement compter sur les regiments des gardes de la Couronne et de Lithuanie, sur celui de Mier et sur les ulans, lesquels corps ensemble sont plus de la moitié des troupes régulières des deux nations. L'Empereur étoit tellement pour nous, qu'il eut employée, outre ses bons offices, jusqu'à 400 mille th[alers] pour faciliter le projet et nous avions un ministre imperial entièrement à notre disposition et très bien intentionné. Les Polonois étoient désunis entre eux. Toute la noblesse crioit contre la maison de Potocki, dont les vastes desseins ne sont que trop connus. Le Prince Wisniowiecki, grand chancelier de Lithuanie travailloit pour soi-même. Le comte de Denh[off], petit général de Lithuanie, en faisoit autant. Le palatin de Russie et quelques autres brouillées s'intriguoient pour Mauritz. Cette désunion et ces différentes vues des susdits particuliers, nous faisoient d'autant plus beau jeu”, ibidem.

⁴⁶ Ibidem.

⁴⁷ Prymas Teodor Potocki w rozmowie z austriackim posłem Franzem Wilhelmem Kinnerem wyrażał wręcz zdziwienie, że królewicz, mimo złego stanu zdrowia króla, nie składa żadnych oświadczeń w sprawie korony polskiej. Prymas wspominał jednak o pogłoskach, że król miał jakoby myśleć o zrzeczeniu się korony polskiej i przekazaniu jej swemu synowi, za zgodą Rzeczypospolitej lub bez. Ostrzegł przy tym, iż myśląc o zapewnieniu następstwa tronu dla swego domu, król powinien uważać, by w ogóle nie zakazano kandydatom cudzoziemskim ubiegania się o polską koronę, co mogłoby na starcie wyeliminować jego syna. Deklarował, że co prawda on i inni magnaci nie mają nic przeciwko królewiczowi, ale są przeciwni zamiarom przywożenia go i jego żony do Polski. Wspominał też, że znany jest oficjalny cel tej akcji, tj. aby szlachta lepiej poznała łaskawość i przykładowy styl życia pary królewiczowskiej — w ten sposób miałyby ona pozyskać przychylność przyszłych wyborców, Kinner do Karola VI, 15 IX 1728, Haus-, Hoff- und Staatsarchiv Wien, Staufskanzlei II, Polen II, Berichte 4, k. 786–786v, 791. Francuskie źródła dyplomatyczne z tego okresu też wspominały, że August zamierza przeprowadzić elekcję *vivente rege*, a Potocki w grudniu 1728 r. poruszał ten problem w rozmowie z francuskim agentem Michellem Villebois; E. Rostworowski, op. cit. s. 108–110.

wyraźne niezadowolenie Fryderyka Augusta, który zaczął się nawet dystansować od niektórych decyzji ojca w sprawie kierowania ministeriami⁴⁸. Nie zakończyło to ścierania się na dworze saskim koncepcji, jak zapewnić królewiczowi tron polski. Przykładem memoriał przedstawiony królowi w marcu 1729 r. przy okazji kolejnej tury rokowań o sojusz z cesarzem, przypominający flemmingową koncepcję oparcia polityki na pozyskaniu zaufania narodu i osobistego afektu dla królewicza poprzez przestrzeganie praw, ostentacyjną dewocję katolicką i unikanie projektów, które dałyby okazję do podejrzeń o chęć naruszenia wolnej elekcji⁴⁹. Wymagało to jednak cierpliwego oczekiwania na bezkrólewie. Wówczas — zapewniał autor — na pewno znajdzie się wystarczająca liczba głosów na elekcji, by najmądrzejsi i najbardziej oświeceni („les plus sages et les plus éclairés”) utworzyli prokrólewiczowską fakcję i własnymi szablami przekonali innych do oddania głosu na Wettyna. Opozycja powinna być zastraszona możliwością użycia pomocy zagranicznej. Stąd konieczność zawarcia korzystnych traktatów z sąsiadami (głównie Austrią i Prusami) oraz rozeznania intencji i zamiarów Rosji, lecz bez imperatywu wprowadzania obcych wojsk do Polski jako wywołującego jak najgorsze wrażenie⁵⁰.

Grupa zwolenników przyspieszenia biegu wypadków nie zrezygnowała jednak ze swych planów. W maju 1729 r., gdy powrócono do idei zwołania odłożonego w 1728 r. sejmku, podjęła ponownie zamiar przedstawienia królewicza i jego rodziny polskiej szlachcie. Fryderyk August zgodził się wówczas na przyjazd do Polski wraz z żoną. Na dworze saskim jednym z animatorów akcji był ponownie Thioly. Po doświadczeniach lat 1726 i 1728 sprawę starano się jednak utrzymać do czasu w sekrecie. Z panów polskich wtajemniczony był na pewno kanclerz

⁴⁸ Ślady tego dostrzegamy w jednym z listów, który w grudniu 1728 r. August II napisał do królewicza: „Je ne puis douter que vous n'ayent pas usé en ce rencontre de la confiance que vous me devez, et votre éloignement pour toute sorte d'affaires dans le moment, que je comptois sur vos soins et sur votre attention, me prouve assez que vous ne vous êtes pas consulté vous mêmes et que vous avez cru voir dans mes dispositions quelque chose de désagréable que je ne puis soupçonner”, August II do Fryderyka Augusta, Moritzburg, XII 1728, BC 645, k. 128v.

⁴⁹ „Plan pour la conduite à tenir dans la situation présente des affaires générales, formé sur les sentiments de Sa Majesté à l'occasion du projet de traité avec la cour imperiale”, 26 III 1729, BC 645, k. 170–182v. Inny, nieco krótszy tekst brulionowy datowany, niewątpliwie pomyłkowo, na 16 III 1728, ibidem, k. 25–36; E. Rostworowski (op. cit., s. 106, 121, 125) uznał projekt za „maksymalny projekt dynastyczny” oraz „dominującą doktrynę Drezna”, ale omówił go jedynie w kontekście sprawy sankcji pragmatycznej i postulatu stworzenia w Polsce stronnictwa dworskiego.

⁵⁰ „Plan pour la conduite”, BC 645, k. 170–173.

Szembek⁵¹. Thioly sygnalizował, że prowadzi z nim w tej materii rozmowy, a pieczętarz pozytywnie ustosunkować się miał do propozycji przyjazdu królewicza i jego żony do Polski, choć wołał, by król pozostawił kierownictwo spraw polskich w rękach tutejszych ministrów⁵². W końcu maja 1729 r. po szerszych konsultacjach August II ponownie jednak zrezygnował z wysłania królewicza do Polski. Thioly wyraził wówczas wielki żal i zdziwienie, że na dworze nadal króluje duch zmarłego Flemminga i traci się cenny czas, w którym królewicz, m.in. poprzez planową politykę nominacyjną i rozdawniczą idącą przez jego ręce, mógłby pozyskać zaufanie Polaków. Twierdził, że marnuje się propagandowy potencjał damskiej części „młodego dworu” (czyżby marzył o powtórce z polityki małżeńskiej Marii Ludwiki Gonzagi?)⁵³. Nie tracąc jeszcze nadziei na zrealizowanie planu, w memoriale z lipca 1729 r. Thioly ponownie zebrał argumenty na rzecz przyjazdu królewicza z ojcem na sejm w końcu września lub początku października, a następnie pozostawienia go w Polsce na czas królewskiej nieobecności i przekazania części kompetencji dotyczących dystrybucji szarż oraz zarządu ekonomiami. Wspominał, że projekt jest powtórzeniem poglądów głoszonych przezeń od dziesięciu lat, mimo przeszkód, jakich doznawał ze strony Flemminga. Zarzucił przy tym „złym doradcom” króla (niewątpliwie chodziło o Flemminga i Manteuffla), że w obawie o własną władzę i zachowanie dla siebie wyłącznego wpływu na sprawy polskie przekonali onegdaj władcę, jakoby obecność księcia wzbudzić miała w Polakach strach przed utratą wolności, i skłonili króla do rezygnacji z projektu. Znamienne, że autor memoriału bardzo swobodnie traktował kwestię, czy przekazanie królewiczowi części królewskich obowiązków ojca jest zgodne z prawami Rzeczypospolitej⁵⁴.

Projekt Thioly’ego z 1729 r. nie został jednak podjęty. Jak się wydaje, dwór królewski nie znalazł w Polsce odpowiednio mocnego wsparcia dla

⁵¹ Fryderyk August do Augusta II, 8 V 1729, BC 645, k. 196–198v, org. List ten, wysłany sztafetą, był odpowiedzią na królewskie pismo przesłane za pośrednictwem Sułkowskiego; por. [Thioly] do Fryderyka Augusta, 21 V 1729, minuta, BC 645, k. 208–208v.

⁵² Ibidem, k. 209v–210v.

⁵³ „le Plan que l’on se formeroit à cet égard, porteroit dans peu de temps les choses au point que dans un interregne, ni au dedans, ni au dehors personne ne croiroit pouvoir disputer la Couronne à SAR”, ibidem, k. 208v–209.

⁵⁴ „Memoire portant les raisons de la venue de Sa Altesse Monsienieur le Prince Royale en Pologne et de son séjour dans ce Royaume pendant l’absence de Sa Majesté”, Warszawa, lipiec 1729, BC 645, k. 281–289; obecność w tym samym zbiorze minuty tegoż tekstu (ibidem, k. 300–307) i kolejnej kopii (k. 290–299) oraz podobieństwo tez w porównaniu z memoriałem z marca 1729 r. pozwalają stwierdzić, że autorem obu tekstów był Thioly.

pomysłu aktywnego wprowadzania królewicza w polskie życie polityczne. Wahania Augusta II w 1729 r., czy nie odłożyć podróży syna do Polski, pokazują, że władca wciąż obawiał się, iż byłaby to decyzja, która przyniosłaby złe konsekwencje⁵⁵. Deklaracja królewicza o gotowości wyjazdu, choć pozytywna, też zawierała zastrzeżenia, a to co do jakości kwater w Grodnie, a to innych bytowych niedogodności, na jakie narażona byłaby żona. Możliwe więc, że także Fryderyk August nie miał większej ochoty na długi i męczący pobyt w Polsce i nie garnął się, by zabiegać zawczasu o głosy polskiej szlachty⁵⁶. I choć Thioly nie zrezygnował z zamiaru przeprowadzenia swego planu, to nasilająca się polaryzacja stanowisk w Rzeczypospolitej, walki rodów o buławy hetmańskie i narastająca atrofia życia politycznego sprawiły, że porzucono nie tylko projekt elekcji *vivente rege*, ale nawet zamiar wprowadzenia królewicza do Polski. Saskie plany sukcesyjne od tej pory skoncentrowały się — jak się zdaje — na działaniach na dworach zagranicznych⁵⁷.

Zapewnienie synowi korony polskiej było jedną z głównych wytycznych polityki Augusta II nie tylko w ostatnich latach jego panowania. Zgromadzony do tej pory materiał źródłowy pozwala jednak z większą ostrożnością ustosunkować się do twierdzeń historyków o istnieniu jednego dworskiego planu w tej kwestii. Niewątpliwie myśl o przyśpieszeniu w jakiś sposób biegu zdarzeń i ułatwieniu królewiczowi zdobycia korony polskiej przewijała się w projektach części ministrów saskich. Największe nasilenie tych głosów widzimy w latach 1724–1726, a następnie 1728–1729, choć już bez takiego zapału jak wcześniej. Trzeba podkreślić, że elekcja *vivente rege* nie była głównym celem króla, który wciąż obawiał się realizacji podsuwanego mu planu i nigdy się weń na serio nie zaangażował. A i otoczenie królewicza, rywalizujące z Flemmingiem, a następnie między sobą o władzę i wpływy, nie otrzymało ze strony Fryderyka Augusta dostatecznego wsparcia. Elektorowicz nie chciał przeciwstawiać się

⁵⁵ „peut-être que quand on n’a su le temps de lui en représenter les consequences, Elle [Fryderyk August] pourra bien retarder son retour de quelques semaines si les mesures à prendre l’exigent”, Thioly do Fryderyka Augusta, 21 V 1729, BC 645, k. 210.

⁵⁶ Fryderyk August do Augusta II, 31 V 1729, BC 645, k. 223–225v.

⁵⁷ Wątek sukcesyjny w kontaktach z Austrią omówił A. Philipp, *August der Starke und die pragmatische Sanktion*, Leipzig 1908, Leipziger Historische Abhandlungen, t. 4, 1908; próbę uzyskania gwarancji francuskich E. Rostworowski, op. cit.; rokowania z Rosją w tej kwestii w latach 1730–1733 referowałam na konferencji Polskiego Towarzystwa Badań nad Wiekiem Osiemnastym we Wrocławiu w 2006 r. („Stosunki sasko-rosyjskie w latach 1730 — początek 1733 w świetle relacji saskiego posła w Rosji Le Forta” — tekst niepublikowany).

ojcu, a jego dość gnuśna osobowość (co już wówczas zauważano) nie predestynowała go do prowadzenia podobnej walki.

Wiedząc, że w przyszłości polska myśl polityczna ewoluowała ku przekonaniu o konieczności przywrócenia tronu dziedzicznego w Rzeczypospolitej, trudno potępiać naturalne marzenie Augusta II o zapewnieniu potomkowi polskiego dziedzictwa⁵⁸. Trzeba jednak przyznać, że w świetle ówczesnego prawa działania w tej materii były ewidentnym naruszeniem artykułów henrykowskich. Rozbieżność oficjalnych deklaracji dworu z — jak to wykazaliśmy, całkowicie uzasadnionymi — pogłoskami o działaniach zakulisowych osłabiała i tak niewielkie zaufanie do polityki królewskiej. Nie dziwnym się więc, że opinia publiczna w Polsce była przekonana, iż obecność królewicza nad Wisłą oznaczać będzie przygotowania do elekcji *vivente rege* i że potępiała te działania.

Augustus II and Prince Frederic Augustus in 1725–1729 and the Problem of the *vivente rege* Election

From the beginning of his reign, Augustus II strove towards guaranteeing the Polish throne for his son, Frederic Augustus. After the Northern War, he followed for many years the directives issued by Jacob Heinrich von Flemming, who rejected all ideas of organising a coup d'état or seeking allies abroad for the sake of attaining this objective. On the other hand, we should approach with caution declarations about the supposed existence of some sort of a single court plan concerning the Polish succession. The concept of facilitating the winning of the Polish crown recurred in projects by certain Saxon ministers, i.a. Pietro Roberto Taparelli (Count Lagnasco), François Joseph Wicardel (Marquis de Fleury), and Johann Anton Thio-ly. They all aimed at increasing the prince's competences in steering Saxon and Polish affairs, and conducting in Poland a *vivente rege* election combined with the abdication of Augustus II (especially in 1724–1726). An attempt at expanding the prince's competences and changes in administration of the Cabinet, conducted in 1726 and combined with an assault against the influence exerted by Flemming, failed. The unexpected grave illness of Augustus II in December 1726 placed the question of the succession in the forefront, at the same time allowing Field Marshal Flemming to regain his influence upon the king and after a period of convalescence to convince him to resign from the abdication. In the wake of Flemming's death in April 1728 the hopes harboured by the adherents of the prince for *election provisionelle* revived. A successive illness of Augustus II, the revocation of the Sejm, the protest of the Poles against the promotion of the royal son in Poland, and, finally, the increased interest of foreign states were the reasons why the king resigned from promotion a *vivente rege* election, instead concentrating on diplomatic preparations for a future interregnum.

Translated by Aleksandra Rodzińska-Chojnowska

⁵⁸ Z. Zielińska, „O sukcesji tronu w Polsce”. 1787–1790, Warszawa 1991.